

# Astma i sport

**Wczoraj [13.12.2017] sportowy świat obiegła sensacyjna wieść: Chris Froome, zwycięzca tegorocznych wyścigów kolarskich Tour de France i Vuelta d'España został przyłapany na dopingu podczas Vuelty. Dowiedzieliśmy się, że:**

Wczoraj [13.12.2017] sportowy świat obiegła sensacyjna wieść: Chris Froome, zwycięzca tegorocznych wyścigów kolarskich Tour de France i Vuelta d'España został przyłapany na dopingu podczas Vuelty. Dowiedzieliśmy się, że:

"W organizmie Christophera Froome'a stwierdzono podwyższony poziom salbutamolu, leku na astmę. Dozwolona dawka to 1000 nanogramów na mililitr, natomiast kolarz przekroczył ją dwukrotnie. Zawodnik broni się, że zwiększył dawkę leku z powodu choroby. - Podczas ostatniego wyścigu w Hiszpanii czułem się gorzej. Lekarz zalecił mi, żebym zwiększył dawkę salbutamolu - tłumaczy Froome. - Mam astmę, używam inhalatora, ale z głową, w dozwolonych dawkach (...)

Kolarzowi z grupy Team Sky grozi utrata zwycięstwa w ostatnim wyścigu Vuelta a España i dyskwalifikacja. W takim przypadku nie mógłby wystąpić w przyszłym roku w Giro d'Italia i Tour de France. Froome to jeden z najlepszych kolarzy w historii. W jednym roku wygrał zawody Vuelta a España i Tour de France, zdobył dwa brązowe medale na igrzyskach olimpijskich w jeździe na czas oraz jeden w mistrzostwach świata. W październiku Froome został uznany najlepszym kolarzem w 2017 roku według "Velo Magazine". {[TUTAJ\(link is external\)](#)}.

Ta informacja bardzo mnie zmartwiła. Oglądałam w telewizji oba te wyścigi i podziwiałam wyczyny Froome'a. Być może jednak w istocie wygrywał... inhalator. Dzisiaj Froome stwierdził, że używał leków na astmę od dziesięciu lat, czyli od czasu, gdy został zawodowym kolarzem. Co więcej poprzednik Froome'go, Bradley Wiggins także brał leki na astmę:

"Tymczasem z dokumentów, które rosyjska grupa hakerów „Fancy Bears” wykradła ze Światowej Agencji Antydopingowej i opublikowała w Internecie, jasno wynika, że Wiggins trzykrotnie używał triamcynolonu. To wyjątkowo silny kortykosteroid, który przypisuje się w niektórych przypadkach. W 1999 roku podczas Tour de France wykryto go w organizmie... Lance'a Armstronga. Amerykaninowi udało się wtedy uniknąć konsekwencji. Wiggins brał go ze względu na astmę oskrzelową, na mocy obowiązującego prawa, pozwalającego na stosowanie niektórych środków uznawanych za zabronione „dla celów terapeutycznych”. Niektóre z tych zezwoleń, szczególnie dotyczące silnych i słabo zbadanych preparatów na astmę, wyglądają podejrzanie, niczym zalegalizowany doping." {[TUTAJ\(link is external\)](#)}.

Problemy z astmą nie dotyczą tylko kolarstwa. Marit Bjoergen, słynna norweska biegaczka narciarska, przyznała, iż:

" Przeszłam wiele badań, które wykazały, że jestem uprawniona do stosowania preparatu symbicort, który, jak udowodniono, nie jest środkiem zwiększającym wydolność” – napisała biegaczka w oświadczeniu prasowym. "Bez tych środków nie byłabym najlepsza na świecie, tak jak Martin” – podkreśliła Bjoergen." {[TUTAJ\(link is external\)](#)}.

Władze sportowe nie tylko dla "astmatyków" są tak łaskawe. Oto, jak napisał bloger HareM {[TUTAJ\(link is external\)](#)}:

"Afryka, wiedząc że ostatnio lekkoatletyczny świat pozwala jej już prawie na wszystko, postanowiła pójść po bandzie i wystawiła do biegu na 800 m trzech... mężczyzn. Naprawdę. Mieliśmy więc, jak to lubi ostatnio

## Astma i sport

mówić Jaroński redaktor, dwa wyścigi. Wyścig pań, w którym startowało 5 Europejek, i wyścig nie wiem jak to nazwać czego, w którym obsada była trzyosobowa. Oczywiście, z powodu posiadania w organizmie znacznie większej ilości testosteronu, trzy osobniki koloru ciemnego (dla potrzeb tego tekstu proponuję określać je dalej TCO) wyprzedziły całą resztę zdecydowanie, czemu dziwić może się tylko nawiedzony zwolennik równości płci oraz wierchowka Międzynarodowej Federacji Lekkoatletycznej."

Astmatycy, hermafrodyty.... Ciekawe - kogo jeszcze władze sportowe dopuszczą do zawodów?

Author: elig

<http://elig.prawynurt.pl/rozne/astma-i-sport.3188.htm>